

## Wiadomości krajowe.

JW. JX. Lewicki, Metropolita obrządku Grecko-Katolickiego, będąc jeszcze Biskupem Przemyskim, utworzył szkołę do kształcenia śpiewaków kościelnych i nauczycieli. Fundusz tej szkoły ma rocznego przychodu 191 ZR. 45 Kr. gotowizną, i 40 korcy 26 garcy ziemiopłodów, do czego przyłożyli się JW. JX. Metropolita i Duchowienstwo świeckie Diecezyi Przemyskiej, obrządku Grecko-Katolickiego. W tym instytucie ma 8 do tociu kandydatów, pod dozorem diecezjalnego Nadzoru szkolnego, uczyć się Grecko-Katolickich rytuałów i pieśni choralnych, i kształcić się na nauczycieli szkolnych, tudzież w językach Polskim i Ruskim, w kursach dwuletnich. — Najjaśniejszy Pan raczył najłaskawiej zezwolić na ten instytut, i rozporządzić, aby tak JW. JX. Metropolicie jako też i Duchowienstwu świeckiemu, za okazany przez to patryjotyczny sposób myślenia, najwyższe nkontentowanie oświadczyć.

## Wiadomości zagraniczne.

### Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Nie zdaie się według najnowszych wiadomości z Wassyngtonu, aby rzecz względem Florydy tak prędko rozstrzygnięą została; ponieważ i Prezydent i pierwsi Urzędnicy Stann, i Posel Hiszpański wyiechali z Wassyngtonu. Zapewne interes ten zawieszonym zostanie aż do zjazdu Kongressowego w miesiącu Grudniu.

Następujący wykaz zasiągniony z Bristolu podaje szakówkę porównawczą wzmagającej się ludności w Zjednoczonych Stanach:

Provincye.	Mile Angielskie kwadratowe.	Ludność w latach		
		1790.	1800.	1817.
Vermont	10,100	85,539	154,465	296,450
New Hampshire	9,800	141,885	182,858	302,733
Maine	31,750	96,540	151,719	318,647
Massachusetts	8,500	378,887	422,815	564,392
Rhode Island	1,700	68,825	69,122	98,721
Connecticut	4,500	237,946	251,092	349,468
New York	54,000	340,120	526,050	1,480,739
New Jersey	6,500	184,139	211,149	345,822

Provincye.	Mile Angielskie kwadratowe.	Ludność w latach		
		1790.	1800.	1817.
Pensylwania	48,700	434,373	602,545	986,404
Delaware	1,800	59,004	64,273	108,335
Maryland	14,000	319,728	349,692	502,710
Virginia	75,000	747,616	688,149	1,347,796
Kentucky	52,000	73,677	220,959	683,633
Karolina północna	49,000	393,751	478,105	701,224
Karolina południowa	32,700	240,673	345,591	564,785
Georgia	64,000	82,548	162,685	408,578
Kraje zachodnie	—	35,691	45,365	—
Powiat Kolumbijski	100	—	14,093	37,892
Tennessee	63,100	—	104,662	489,624
Ohio	45,000	—	—	394,752
Luzjyana	49,000	—	—	108,923
Indyana	38,000	—	5,641	86,734
Missisipi	55,000	—	—	104,559
Illinois Territory	66,000	—	—	39,080
Michigan	47,500	—	—	9,743
Missouri	1,087,000	—	—	68,794

Ogółem 2,814,550 3,929,326 5,303,666 10,405,547

Kuryier Angielski z d. 22. Września umieścił list kupca z Wirginii, zawierający między innymi: „Niezmierne pomazanie się ludności Kraju naszego, jest nader interesującym widowiskiem. Ktoż sobie dowierza, policzyć iey granice! Nie zadługo sięgać będzie od Oceanu Atlantyckiego, aż do morza cichego. Prawda że Kanada może dopiero później będzie mogła stać się naszą granicą od północy, Floryda zaś, której część właśnie zaięliśmy, od południa. Florydy muszą według natury rzeczy wcielonymi być do Zjednoczonych Stanów. Pierwsza wojna między Ameryką północną a Anglią będzie straszna, a może nie mająca przykładu w dziejach świata. Nie spodziewam się dożyć iey i t. d.“

W Prowincyi Tennessee znaleziono starożytną monetę, która dała powód do mnogich domysłów. Odkryli ją wyrobownicy, dobywający stąd na brzegach rzeki Elk. Jedna z gazet Zjednoczonych Stanów, tak rozprawia o tem zdarzeniu: „Znalezienie tej monety, również jak i szczątki dawnych warowni, rozrzuconych na powierzchni Ziemi naszej, dało powód do nowych wniosków, dotyczących się historii statego ładu Ameryki. Okazuje się z tą bezsprzecznie, że Kraj nasz zamiesz-

kanym był od niepamiętnych czasów przez Lud-  
nocywilizowany, po którym zapewne nie było  
inż żadnego śladu podówczas, kiedy Kolum-  
bus tak zwany nowy świat odkrył. Owi w  
bezdennosciach niepamięci zagrzebani miesz-  
kańcy, byli niewątpliwie Europejskiego po-  
kolenia.“

## Kraie Barbaryjskie.

Gazeta Bremska donosi, że według god-  
nych wiary listów z Tangeru, Barbaryczy-  
kowie czynią znowu straszne przygotowania  
do rozbojów morskich. Doniesiono Rządowi  
Hiszpańskiemu z Algieru, że nie podpada  
żadnej wątpliwości, i tak się nawet zdaje, iż  
Barbaryczykowie, nie będą na przyszłość zwa-  
żać na niektóre bandery, mające dotąd opie-  
kę. Hiszpania chce wprowadzić ile możno-  
ści przeszkodzić tym wycieczkom, pomimo te-  
go jednakże należałoby życzyć najmocniej,  
aby użyto środków wspólnych, niemniej aby  
układy, jak słycać rozpoczęte znowu nie-  
dawno w Londynie, odebrać mogły skutek  
prędki i do gwałtowności niebezpieczeństwa  
stosujący się, a to tem bardziej, ile pewną  
jest rzeczą, że powietrze morowe panuje na  
całym brzegu, a nawet w samym Tangerze.

Kuryier Londyński z d. 17. Września  
zamieścił obszerną rozprawę o Kraiach Bar-  
baryjskich, dowodząc, iż tylko jeden jest  
środek dostateczny do utrzymania ich na wo-  
dzy, a to: jeżeliby wszystkie Mocarstwa Eu-  
ropejskie utrzymujące siłę morską, zrobiły mię-  
dzy sobą związek i wysłały lekką eskadrę z  
przeznaczeniem krążenia pod Algierem, Tu-  
nis i Tripolis, do czego każde Mocarstwo w  
miarę sił i stosunków, przyczyniaćby się po-  
winno pieniędzmi, okrętami, lub woykiem.  
Dwie fregaty o 44 działach, i 10 sloopów  
swoiennych o 23 działach, byłyby dostateczne-  
mi, a nakłady uzbrojenia w miarę korzystać  
wy wpływających dla handlu, weale nieznacz-  
cemi. Eskadra ta niechayby tylko była wła-  
nością całej Europy, a rozszczenia każdego  
Mocarstwa pojedynczego, zniżałyby od  
chwili rozpoczęcia tej czynności. Dowodca  
i Sztab aby były wyborem wszystkich Mocarstw  
wspólnie, eskadra zaś aby miała własną swoją  
banderę, i zawsze w wszelkich wypadkach woyn-  
ny, o którychby tylko można pomyśleć zоста-  
wała neutralną; przezo też bez wyjątku, mu-  
siałaby do każdego portu mieć woiny przy-  
stęp i t. d.“

Korrespondent Hamburski umieścił  
następujący list pisany z Algieru pod dniem  
10. Sierpnia: „Wybrana z tąd Ambassada, jest  
inż w pogotowiu puścić się do Anglii, celem  
ustalenia jeszcze mocniej węzłów przyjaźni

jąjących Algier z W. Brytanią; i ia-  
się zdaje, wyjednania sobie zachowania neutral-  
ności przy nowych rozbojstwach, które wkrót-  
ce rozpocząć się mają. Korsarze nie są przy-  
zwyczajeni zostawać w portach długo spo-  
koynymi; rabunki przyjemniejszemi są dla  
nich. Aby nie zupełnie próżnować, zatrudnia-  
ją się teraz planem obalenia terażniejszego  
Rządu Tunetańskiego, w którym celu użyte  
nowego Pretendenta. Jest to potomek pewnego  
Alego Beja, którego Algierczykowie, pod-  
biwszy Tunis w r. 1757, poymali i ścięli.  
Pretendent ten twierdzi, że ma wielkie związ-  
ki w Państwie ościennem, gdzie tylko na jego  
przybycie czekają, aby go przyjąć sercem  
otwartem i osadzić na tronie Pradków jego.  
Odiechał inż, dla rozpoczęcia tej rzeczy.  
Dwa tysiące Turków i liczna iazda Arabska,  
którą dowodzą Agas i Bey z Konstanty-  
ny, mają iak nayspieszniej przytączyć się do  
niego. Wiadomo, że między Algierem a  
Tunetem panuje pokoy i przyjaźń, a Rząd  
Tunetański czynił wszystko, aby podarun-  
kami uzyskał przychylność Deja tutejszego.  
Z tem wszystkim, wkracają Algierczykowie  
iako nieprzyjaciele na ziemię Tunetańską,  
bez poprzedniego oświadczenia woyny. —  
Zaraza morowa przestała nakoniec pustoszyć  
Kray tutejszy. Teraz umiera co dzień tylko  
po 5 do 8 ludzi. Dey nie przestaje rządzić  
ciągle z łagodnością w Algierze.“

## Wielka Brytania.

Królowa miała się cokolwiek lepiej dnia  
26go, z tem wszystkim iey nadzwyczajna  
słabość nie wiele czyni nadziei o wyzdrow-  
wieniu tej Monarchini.

Król atoli doznaie szczególniejszego  
zdrowia, acz pozbawiony uczucia i części władz  
umysłowych. Przechodzi się prawie zawsze  
przez długie pasmo pokoiów, w których mie-  
szka. W różnych pokojach stoi kilkanaście  
fortepianów i arf (Harpsichordes); Król sta-  
wa przy nich czasami, wygrywa niektóre krót-  
sze texta z Oratorium Händla, i potem idzie  
znowu przechadzać się dalej. Często króć wy-  
obraża sobie, że widzi osoby nieobecne.  
Członków Rodziny Swojej, Ministrów lub in-  
nych, rozmawia z nimi, i sam za nich odpo-  
wiada Sobie. Chodzi w sukni iedwabney  
wattą podszytej. Co dwa lub trzy dni króć  
się golić. Włosy jego są srebrno siwe. <sup>Jaka</sup>  
zimne potrawy z mięsiwa, a zazwyczaj przy  
iedzeniu stoi; wreszcie rozmawiając z kim, jest  
zupelnie spokoiny, a nawet i rzeźwy.

Teraz, kiedy się uspokoiły rozruchy w  
Manszestrze, wszczynają się znowu po  
innych miastach. Wyrobnicy Biachburnscy.

ktasze Prestońsey, i cieśle Brigthońscy, będący na robocie przy pałacu Xiążęcia Rejenta, tudzież rękodzielnicy w Burnley i Lancashire przestali robić. Do Lancashire wysłano wojsko i pojmano 5 burzycieli spokojności. — Z Xięstwa Wallii, osobliwie zaś z Monmouthshire i z Abergavenny, popłynęło do sta wyrobników do Ameryki, zabrawszy z sobą maszyny; ale żony i dzieci pozostawiali Parafiom.

Nic więcej nie słychać o lekarzu Bonapartego, O'Meara, iak tylko, że d. 19. Września oddał uszanowanie swoje Lordowi Admiralicji, P. Jerzemu Cockburne.

## Hiszpania.

Według najnowszych wiadomości z Madrytu, zaszła tam w d. 14. Września całkiem niespodzianie wielka zmiana w Ministerjum. Pierwszy Sekretarz Stanu (primer Secretario de Estado y del Despacho) Don Józef Garcia de Leon y Pizarro, tudzież Minister Marynarki Don Józef Vasquez de Figueroa, niemniej Minister Skarbu Don Marcin Garay, utracili miejsca swoje, których zastąpili: pierwszego tymczasowie Margrabia de Casa-Irujo, drugiego rzeczywiście, Jenerał-Porucznik Don Baltazar Hidalgo de Cisneros, a trzeciego tymczasowie, Rada Skarbu Don Józef Imaz.

O tej zmianie Ministerjum Hiszpańskiego donosi gazeta Francyi (gazette de France) z Madrytu pod d. 17. Września, iak następuje: „Zmiana ta w Ministerjum wprawiała każdego w zadumienie przez prętkość i skrytość wykonania. Powróciwszy Ministrowie na dniu 14tym z pałacu Królewskiego do siebie, żaden z nich nie wiedział, iak go los czeka, i dopiero o północy zwiastował im to Urzędnik od Ministra Woyny (Don Franciszka de Eguia). Dnia 15. o godzinie 6tej z rana, iuż nie znajdowali się w Madrycie. Pizarro wraz z małżonką swoją bliższą potługu, puścił się drogą do Walencji, a Garay gościńcem do Saragossy. Nie dozwolono Pani Pizarro, aby półóg odprawiła w Madrycie; a matka iey prosząca Króla o łaskę, odebrała rozkaz, aby natychmiast wyieżdżała z orką, iakoż wyiechała dnia wczorayszego o godz. 2giej z południa. Margrabia de Casa-Irujo, przybył tego samego dnia z Kadyxu dokąd odjechał Pizarro, który go był z innego powodu do Madrytu powołał. Bywał on Posłem w Ziedaoczonych Stanach i przy Dworze Brazylijskim; jest człowiekiem bardzo rozumnym, i biegłym w zawodzie dyplomatycznym. Mówią, że oddaleni teraz Ministrowie dniem wprzady, nim ich ten los

spotkał, naklonili iuż byli Króla do usunięcia PP. Eguia i Lozano de Torres; którzy atoli sprawnością swoją otrzymali przewagę, i obalili tych przeciwników swoich. Król mianował Biskupa Tarazonańskiego (w Arragonii), Monsignora Gerolamo Castillon y Salar, W. Inkwizytorem, a Jenerała Venegasa, na miejsce Don Filipa de Saint-Marcq, Jenerałnym Kapitanem w Galicyi.“

Gazeta Paryzka Journal des debats (dziennik rozpraw), umieściła następujący wyciąg z listu prywatnego, pisanego z Madrytu pod d. 18. Września: „Od dawna panowała w Ministerjum niezgoda. PP. Eguia i Lozano de Torres, byli przeciwnikami PP. Pizarra Garaja i Figueroa. Sprawy osadnicze, żądane od wysokoich Mocars w pośrednictwo, warunki, pod któremi takowego dostąpić spodziewano się, w ogólności zewnętrzne położenie Królestwa, były zdaie się, przedmiotami ustawicznych sporów. Odwótczenie wysłania z Kadyxu wyprawy wykazywało dosyć iasnie, że w tey mierze panować musi w Gabinetcie iakas niepewność i wahanie się. Lecz nie w samem tylko różnieniu się zdań między Ministrami, należy szukać powodów tey zmiany. P. Pizarro, niebył dosyć znakomitego rodzaju, aby mógł nabyć przemagającego wpływu nad Magnatami Kastylijskimi. P. Garay był słabowity, i nie utrzymywał systematu swojego z zapalem dostatecznym. Przewidywano od dawna, a nawet przepowiadano, że będzie potrzebą nadać Ministerstwu stałszą posadę. Mowiono o Xiążęciu San Carlos, Posle w Londynie, iako o pierwszym Ministrze (Premier-Ministre), i zapewniano, że sam Pizarro przyczyni się do tey zmiany, i wystanym bydz ma iako Posel do iakowego Dworu zagranicznego. Zdaie się więc, że ci trzy oddaleni Ministrowie ułożyli związek przeciwny, chcąc ze strony swojej uczylić PP. Eguia i Lozano. Od 14. dni oczekiwano, że się coś wyklunie; P. Garay obawiając się upadku swojego, żądał iuż naprzód uwolnienia. Jeszcze dnia 14go w wieczor pracowali z Królem ci trzy Ministrowie. Rozkazy do uchylenia ich wygotowane były o godz. 11tej w wieczór w sypialnym pokoju Królewskim. P. Eguia otrzymał zlecenie, aby rywalom swoim oznaymił ich popadnienie w niełaskę. Z tem wszystkiem w dekretach ich uchylających nie było żadnego przykrego wyrazu, nawet ani w dekreście tyczącym się P. Pizarra. Król wyraził się tylko: „że uznał za rzecz dobrą, uwolnić go od Urzędu Sekretarza Stanu (exonerar).“ Co do P. Garaja oświadcza Król: „że go uwalnia dla słabości iego, i aby mógł zdrowie poratować.“ Zwyczajem stało się niestety, że Ministrów popadłych w niełaskę wysyłał pod

pewny dozór. Pizarra odesłano do Walencji, P. Garaja do Saragossy, a P. Figueroa do Korunny. P. Imaz (tyczasowy Minister przychodów) był dawniej zawiadowcą celum w Maładze, kiedy Francuzi w r. 1810 zajęli to miasto; później wyniósł go Król na godność pierwszego Dyrektora przychodów krajowych. Nowy Minister marynarki (Cisneros) znajduje się obecnie w Kadyxie, gdzie jako Jenerał Kapitan marynarki w tym porcie, miał sobie zlecone uzbrajanie floty przeznaczonej do Ameryki. Wraz z mianowaniem swoim miał odebrać rozkaz, aby w Kadyxie pozostał tak długo, dopóki wyprawa rzeczona będąca wielkiej wagi nie odpłynie. Mówią że 14000 ludzi ma z nią popłynąć. Zapewniają także, iż Król oświadczył miał wolę swoją, aby w planie finansowym P. Garaja, nic odmienionem nie było.

### Francya.

Process przeciwko sprawcom spisku uknowanego na życie Xiążęcia Wellingtona, długo ścigał na siebie uwagę publiczną. Mówiono ostatnim razem o ważnych zeznaniach znanego Marinetta czyli Nicollego, który przybył z Lordem Kinnairdem do Paryża, i wkrótce potem uwięzionym został, a którego uwolnienie napróżno Lord Kinnaird dopominał się. Według tych miał sam Marinett polecone mieć sobie zamordowanie Xiążęcia. Dzienniki, osobliwie Angielskie, rozprawiły wiele o tym wypadku. Najnowszy poszyt Listów Normandzkich (lettres Normandes), zawiera teraz list Marineta pisany do wydawcy tego pisma peryodycznego, a datowany z więzienia Parlamentowego (Conciergerie), w którym ciągle jeszcze zostaje. List ten zda się ważnym byź dla sądenia o tym processie. Treść jego co do istoty jest następująca. „Zaledwie kończy się to straszne potajemne więzienie, w którym blischo półzosta miesiąca łączatem, alizci odbieram numeru Dziennika Angielskiego the Courier, w których zapewniasz, że ostatnie „badanie Marineta podaie wiele światła „względem obrzydłego plann, na którego krwawą ofiarę przeznaczony był Xiążę Wellington. „ton. Zdaie się, że do tego szkaradnego spisku należał były Minister Bonapartego, „który czas nieiahi mieszał w pewnym porcie „morza Adryatyckiego, tudzież pewna druga „osoba, prz bywająca obecnie w Ziednoczonych Stanach Ameryki północney. „Widać ze wszystkiego, że spisek ten wiele „obeymował i t. d.“ W całym tym artykule Kurjera, nie ma ani jednego słowa, któreby nie było grubem oszukaństwem i szkaradną potwarzą. Gdyby tylko mnie samego napada-

no, czechałbym pory usprawiedliwienia się mego, to jest owego dnia uroczystego, w którymby mnie przed Sąd powołano; który już dawno jest mi przyrzeczony, i którego pragnę naygoręciej. Nie mogę atoli przemilczeć, widząc że przez zdradzieckie pogłoski staraia się wystawić na sztych wysokie osoby, które szanuję, i które, ile mi jest wiadomo, bynajmniej nie wiedzą o tym zamachu, o który ie obwiniać usiłują. Korrespondent Kurjera albo chciał nadać inny zwrot podeyrzeniu, które mieć mogą, alboliteż chciał oddalić chwilę pożadanego zbliżenia się, czyli zapomnienia przeszłości, kiedy mężów, którzy w czasie wygnania swojego tchną nayszczerzszemi życzeniami dla dobra Oyczyzny swojej, wystawiać chciał jako niebezpiecznych i niepoiednanych iej nieprzyjaciół. W każdym przypadku, powołują mnie prawda i honor, abym twierdzenia jego zbiliał formalnie. Czyuie to z tém większą ufnością, ile że przy wszystkich badaniach zemaną przedsięwziętych, nie było ani pośrednio, ani bezpośrednio naymniejszey wzmianki o obwinieniach, przeciwko którym tu mówię; a tem mniej w ostatniem badaniu, które tyczyło się wyłącznie opinii i mów, mnie osobiście obchodzących, i zupełnie obcych sprawie o godzenie na życie Xięcia Wellingtona. W tym względzie przekonaliśmy nayniewierniejszych nawet, gdybym chciał powoływać się i t. d.“

### Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 13. Października. — Dnia 10go b. m. po ósmey wieczorem, mieliśmy rzadkie w tej porze roku, lubo niekiedy i później zdarzające się zjawisko, to jest błyskawicę przez kilka godzin trwającą, nareście grzmoty, a o kilka mil były piorony, i wielka była ulewa.

Przyiechali do Lwowa od dnia 16go do 19go Października.

JW. Ankwicz Hrabia Prymas i Arcybiskup, z Wiednia. — W. Antoniewicz Józef, z Sanoka. — JW. Borkowski Hrabia, z Przemysła. — W. Bogdanowicz, z Tarnopola. — JW. Cetner Hrabia, z Mościsk. — P. Dascand Michał kupiec, z Polski. — WW. Fredrowie Henryk i Xawery, z Sambora. — P. Garbaut Jan Obywatel Szwajcarski, z Rossyi. — W. Harington Jerzy Szlachcic Angielski, z Odessy. — JW. Jabłonowska Hrabina, z Lubienia. — W. Jarczyński Antoni, z Wiednia. — JW. Lanckoroński Karol i Wincenty Hrabowie, z Rossyi. — W. Michał, i W. Makomeski Major Polski, z Polski. — P. Müller C. B. Adjunkt Bankalny, z Wiednia. — JW. Poletyłowa Teressa Hrabina, z Polski. — JW. Pawłowski Hrabia, z Żółkwi. — P. Rogny Julianna gubernantka, z Paryża. — JW. Stadnicki Hrabia, z Sandecza. — W. Sierakowski C. K. Starosta Cycukowy, z Złoczowa. — W. Viard były Kapitan Francuzki, z Paryża. — P. Vallnagel Król Wirtemberski Maszalerz, i JW. Winzingerodowa Baronowa, małżonka Jenerała Rossyjskiego, z Rossyi.